

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 30 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Kutnie w sprawie z powództwa G. C., A. Z. i A. G.

przeciwko H. S. o zapłatę kwoty 3 820,19 zł

1. zasądził od pozwanej H. S. solidarnie na rzecz powodów G. C., A. Z. i A. G. kwotę 2 214,19 zł z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 8 marca 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od pozwanej H. S. solidarnie na rzecz powodów G. C., A. Z. i A. G. kwotę 589,86 zł złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. wyrokowi w punkcie 1. nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy zasądził kwotę 1 871,30 zł tytułem niespłaconego kapitału pożyczki (wyliczonej przez powoda w pozwie na kwotę 3 287,30 zł, a pomniejszoną o koszt prowizji w kwocie 1 416 zł oraz naliczone od niej odsetki w kwocie 342,89 zgodnie z wyliczeniem wskazanym w pozwie. Zdaniem Sądu Rejonowego powód nie wykazał ponadto poniesienia kosztów w łącznej kwocie 190 zł z tytułu wezwania pozwanej do zapłaty oraz podejmowanych czynności windykacyjnych. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia w części oddalającej powództwo oraz w części zasądzającej obowiązek pozwanej zwrotu na rzecz powodów niepełnej kwoty kosztów postępowania wniosła strona powodowa, zarzucając naruszenie:

- art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, że postanowienia umowy pożyczki z 29 II 2016r. co do prowizji jest sprzeczne z ustawą albo ma na celu obejście prawa,
- art. 5 pkt 6 oraz art. 30 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2016 r. poz. 1528 ) poprzez ich niezastosowanie i w efekcie nieprawidłowe uznanie, iż zastrzeżenie przez pożyczkodawcę prowizji jest sprzeczne z ustawą;
- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że kwota kosztów prowizji nie może być zaliczona do kosztów pożyczki,

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanej na ich rzecz dodatkowo kwoty 1.244,86 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, poczynając od dnia 19 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu. Oprócz tego apelujący wystąpili o zwrot kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, bowiem Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku. Ponadto Sąd Okręgowy

miał także na uwadze, iż w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, które są całkowicie nietrafne i chybione.

Wbrew zapatrywaniom strony apelującej zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Odzwierciedlone w stanie faktycznym okoliczności sprawy wiernie bowiem oddają całokształt stosunków i relacji zachodzących pomiędzy stronami. Sąd wnikliwie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Nie sposób też powiedzieć, aby Sądowi umknął jakikolwiek aspekt sprawy. Inaczej mówiąc okoliczności faktyczne sprawy zostały należycie zweryfikowane i ocenione oraz we właściwy sposób powiązane z odpowiednimi unormowaniami prawnymi. W tej sferze nie doszło do żadnych uchybień ani wadliwości. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazuje bowiem w pełni podzielić stanowisko Sądu I instancji, że przedstawione dowody nie dawały podstaw do uwzględnienia powództwa w całości wobec pozwanej H. S..

Przede wszystkim Sąd II instancji nie dopatrył się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przewidującego zasadę swobodnej oceny dowodów. W myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, baza prawna LEX Nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, przychylniej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, baza prawna LEX Nr 53136). Nie może to być również zarzut wynikający z samego niezadowolenia strony z treści orzeczenia, przy jednoczesnym braku argumentacji jurydycznej. Nie jest wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne od przedstawionych przez Sąd, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych, czego w apelacji nie uczyniono.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelujących w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył

dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie w treści apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają wyraz własnego przekonania Sądu popartego wywodem logicznymi i wewnętrznie spójnym, dlatego w pełni pozostają pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c.

Podkreślić jednak należy, że podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w istocie dotyczy naruszenia przepisów prawa materialnego, nie jest bowiem sporne ile wypłacono i jakie desygnaty przypisano poszczególnym wypłatom. Ocena czy kwota kosztów prowizji ukształtowana przez pożyczkodawcę może być zaliczona do kosztów tej pożyczki podlega bowiem ocenie na gruncie prawa materialnego.

Po analizie zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego okazało się, że i one nie mogą się ostać. W przedmiotowej sprawie istota problemu sprowadza się do prawnej oceny umownego postanowienia (§ 10 umowy pożyczki z dnia 29 lutego 2016).

Podzielić należy konstatację Sadu Rejonowego, że sposób naliczania prowizji stanowił próbę obejścia przez pożyczkodawcę przepisu formalnie ograniczającego wysokość odsetek kapitałowych tj. art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. Nastąpiło to poprzez zastosowanie zawyżonych opłat za administrowanie pożyczką, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości prowizji. Taki zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich opłat, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne (art. 58 § 1 k.c.). Podzielić należy pogląd o możliwości potraktowania prowizji jako sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych został zresztą wyrażony w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 lutego 2015 r. w sprawie V ACa 622/14 (portal Orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Katowicach).

Racji bytu nie ma zarzut materialnoprawny opiewający na naruszenie art. 5 pkt 6 oraz art. 30 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Na tym gruncie apelanci starali się dowieść, iż mogli pobrać prowizję od pożyczki we wskazanej wysokości. Ogólnie rzecz biorąc tym instrumentem dość powszechnie posługują się wszyscy kredytodawcy i pożyczkodawcy, traktując go jako wynagrodzenie za udzielenie pożyczki. Problem tkwi jednak w tym jak ten instrument jest w praktyce traktowany. Doświadczenie życiowe wskazuje bowiem, iż przeważnie prowizje są zawyżane, stanowiąc tym samym źródło dodatkowego i łatwego zarobkowania. W pełni zgodzić należy się z Sądem I instancji, że ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych, których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Kluczowy w tej materii art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. przewiduje, że maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). Jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne art. 359 § 2<sup>2</sup> k.c. Jednocześnie oczywistym jest to, że obowiązek zapłaty odsetek powstaje tylko wtedy, gdy wynika to z czynności prawnej, z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu (art. 359 § 1 k.c.). Co do zasady wyróżnić można dwa rodzaje odsetek: zwykłe (nazywane kapitałowymi albo kredytowymi), które pełnią przede wszystkim funkcję wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału oraz odsetki za opóźnienie uregulowane w art. 481 k.c. (zwane potocznie „odsetkami karnymi”), stanowiące rekompensatę za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Zwrócić należy uwagę, że sporna jest kwestia, czy ograniczenie wysokości odsetek do odsetek maksymalnych (art. 359 § 2<sup>1</sup> § 2<sup>2</sup> k.c.) dotyczy wyłącznie odsetek kapitałowych mających swe źródło w czynności prawnej, czy też rozciąga się również na tzw. odsetki za opóźnienie wynikające z art. 481 k.c., czyli z ustawy. Niniejszy Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że nie ma podstaw przemawiających za różnicowaniem odsetek, ponieważ mimo formalnego wyodrębnienia na podobnych zasadach traktowane są odsetki, których źródłem jest ustawa, jak i te, których źródłem jest czynność prawna (por. postanowienie SN z dnia 5 października 1994 r., III CZP 128/94, opubl. baza prawna LEX Nr 5396).

Co ważne ustawowe określenie odsetek maksymalnych pełni funkcję limitującą wysokość wynagrodzenia należnego pożyczkodawcy w związku z udzieleniem pożyczki. Tym samym ustawodawca wyklucza obciążanie pożyczkobiorcy jakimkolwiek zryczałtowanym odszkodowaniem czy też opłatami dodatkowymi, manipulacyjnymi, prowizyjnymi przekraczającym kwotę odsetek maksymalnych liczonych od wymagalnego zadłużenia, wynikającego z dokonanej z pożyczkodawcą czynności prawnej.

Reasumując, uznać należy, że prowizja ustalona w umowie na kwotę w kwocie 1416 zł za udzielenie pożyczki jest w istocie próbą dochodzenia odsetek przekraczających odsetki maksymalne, co jest sprzeczne z ustawą (art. 359 § 2<sup>1</sup> i § 2<sup>2</sup> k.c.). Na gruncie kontrolowanej sprawy zamieszczone w umowie rozwiązanie w istocie rzeczy stanowiło więc ukryty koszt udzielenia pożyczki i nie tyle nawet zastępowało odsetki, co podwyższało ich wysokość ponad dopuszczalne odsetki maksymalne.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy sięgnął do art. 385 k.p.c. i orzekł jak w sentencji.